

Ks. JANUSZ NOWIŃSKI SDB
Instytut Historii Sztuki UKSW

400 LAT OBECNOŚCI CUDOWNEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ POCIESZENIA (MATKI BOŻEJ CZERWIŃSKIEJ) NA JASNEJ GÓRZE W CZERWIŃSKU

Kult Matki Bożej w czerwinińskiej świątyni kanoników regularnych sięga samych początków jej powstania — kościół wzniesiony w połowie XII w. został poświęcony Najświętszej Maryi Pannie. Istnienie świątyni pod tym wezwaniem u zarania historii klasztoru potwierdza bulla protekcyjna *Offici nostri nos* papieża Hadriana IV, wystawiona 18 kwietnia 1155 r., przesłana przeorowi czerwinińskiego klasztoru¹. Maryjne wezwanie kościoła pozwala twierdzić, że w ołtarzu głównym od zawsze był czczony wizerunek Patronki świątyni i opactwa.

W codziennej liturgii czerwinińskiego konwentu nabożeństwo do Matki Zbawiciela było żywo obecne, każdego dnia celebrowano śpiewaną mszę wotywną o Matce Bożej. Podczas modlitwy w chórze, po każdej małej godzinie kanonicznej, odmawiano dodatkowo dedykowane Maryi antyfony. Po laudesach i nieszpiorach zakonnicy — na znak opata — wychodzili ze stali i na kolanach śpiewali *Litanie Loretańską*. Szczególnie uroczyście obchodzono w opactwie dni maryjnych świąt: Wniebowzięcia NMP, Nawiedzenia, Zwiastowania i Oczyszczenia; w tych dniach do Czerwinka przybywali licznie pielgrzymi². Według klasztornej tradycji oraz relacji Jana Długosza, król Władysław Jagiełło modlił się o pomyślność bitwy pod Grunwaldem w czerwinińskiej świątyni przed wizerunkiem jej Patronki i w Jej święto³. Wracając jako zwycięzca, król złożył w kościele czerwinińskim

¹ Karta pergaminowa 45,1 x 54,3 + 26 cm. Bulla Hadriana IV oraz pozostałe 104 dokumenty zachowane z czerwinińskiego archiwum, przechowywana jest w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, sygn. Zb. dok. perg. nr 6418.

² Por. M. Stawski, *Opactwo czerwinińskie w średniowieczu*, Warszawa 2007, s. 298–300.

³ *A w ciągu tych trzech dni, które król Władysław i książę Aleksander spędzili na rzece Wiśle, obydwa ze swoimi panami i rycerstwem obchodzili święto Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, które przypadło na środę, w klasztorze w Czerwinku. Zaś biskup Jakub po uroczystej mszy świętej, jako pasterz tej diecezji, miał do całego wojska, które w bardzo wielkiej liczbie zgromadziło się w świątyni, kazanie po polsku. Rozprawiając bardzo wiele na temat wojny sprawiedliwej i niesprawiedliwej — jako że był to człowiek niezwykle wykształcony, mający dar wymowy — wieloma jasnymi dowodami wykazał, że wojna podjęta przez króla z Krzyżakami jest jak najbardziej słuszną. Dziwnym darem przekonywania zapalił serca wszystkich słuchających rycerzy do obrony Króle-*

dziękczynne dary: swój rycerski hełm i srebrne wotum⁴.

O dawnych wizerunkach Matki Bożej w Czerwińsku nie ma żadnych informacji. Kompozycja renesansowej polichromii apsydy prezbiterium z lat 30. XVI w., dzieło Hansa Dürera, prezentująca w dwóch symetrycznie rozmieszczonych grupach popiersia dwunastu apostołów, pozwala przypuszczać, że w centralnym wolnym polu pomiędzy nimi znajdowała się nastawa ołtarza. Przedstawieniu maryjnemu, które niewątpliwie stanowiło główny motyw ikonograficzny nastawy, towarzyszyło kolegium apostołów⁵. Wspomniany ołtarz został zastąpiony ok. 1630 r. obecną nastawą głównego ołtarza, która przysłoniła wnętrze apsydy.

1. OBRAZ MATKI BOŻEJ CZERWIŃSKIEJ

Obraz Matki Bożej Czerwińskiej został namalowany w 1612 roku przez Łukasza z Łowicza. O malarzu nie wiele dzisiaj wiadomo poza tym, że podczas restauracji katedry gnieźnieńskiej po pożarze w 1613 r. na zlecenie bpa Wojciecha Baranowskiego wykonał w 1614 r. dekorację freskową kaplicy Bożego Ciała (wcześniej Zwiastowania NMP)⁶. Informację o wykonaniu obrazu Matki Bożej Czerwińskiej przez Łukasza z Łowicza po raz pierwszy publikuje w naukowym opracowaniu Wincenty Hipolit Gawarecki, który krótko po kasacie opactwa w 1819 r. odwiedził Czerwińsk i rezydującego tam, jako pierwszy proboszcz nowoutworzonej parafii, ostatniego przeora czerwińskiego konwentu, ks. Onufrego Barcikowskiego⁷. Gawarecki, opisując dzieje Czerwińska, wyraźnie zaznacza, że relację na temat historii cudownego obrazu podaje zgodnie z przekazem

stwa i ojczyzny i do podjęcia mężnie walki z wrogiem. J. Długosz, *Kroniki czyli Roczniki sławnego Królestwa Polskiego, Księga jedenasta, Rok 1410*, Warszawa 1982, s. 76.

⁴ Oba królewskie wota nie zachowały się. Jak podaje W.H. Gawarecki, po kasacie opactwa wraz z klasztorną biblioteką zostały wywiezione do Warszawy: „Hełm rzeczony był z drutu żelaznego, tak zwana misiurka, i łącznie z biblioteką dnia 26 maja 1819 r. do Warszawy wzięty został”, tegoż, *Opis miasta Czerwińska i wiadomość o starożytnym klasztorze kanoników regularnych laterańskich w temże niegdy istniejącym*, Magazyn Powszechny (1840)2, s. 40. Bibliotekę czerwińską przejmował Samuel Bogumił Linde, który jako dyrektor Biblioteki Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim zajmował na jej rzecz księgozbiory skasowanych w 1819 r. klasztorów. Por. M. Łodyński, *Materiały do dziejów Państwowej Biblioteki Publicznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807–1831)*, Wrocław 1958, s. 33.

⁵ Por. J. Nowiński, *Czerwińsk*, Warszawa 2012, s.48, 51.

⁶ Freski Łukasza z Łowicza nie zachowały się, po pożarze katedry w 1760 r. kaplicę przebudowano. Por. I. Polkowski, *Katedra Gnieźnieńska*, Gniezno 1874, s. 23, 51.

⁷ Wincenty Hipolit Gawarecki (1788–1852) był szczególnie związany z Czerwińskim klasztorem nie tylko pochodzeniem z pobliskiego Borzenia. Na cmentarzu przy czerwińskim kościele został pochowany jego ojciec Franciszek Gawarecki (+1823) i matka Scholastyka z Sułkowskich Gawarecka (+1825). Obojgu rodzicom Wincenty Hipolit ufundował tablice pamiątkowe na filarach czerwińskiego kościoła.

ks. Barcikowskiego⁸. Według tradycji czerwńskiego klasztoru obraz Matki Bożej artysta wykonał podczas realizacji innych prac malarskich w kościele — być może jest to grupa fresków o tematyce pasyjnej z początku XVII w., zachowanych w południowej kaplicy bocznej. Łukasz z Łowicza miał namalować obraz w rezydencji opata, co pozwala przypuszczać, że jego fundatorem mógł być ówczesny opat Jerzy Zamoyski (1600–1621).

Jako wzór dla powstającego dzieła malarz otrzymał cudowny obraz Matki Bożej Śnieżnej (*Santa Maria Maior, Salus Populi Romani*) z rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore, przedstawiony na rycinie Hieronymusa Wierixa z około 1600 r. (il. 1). Rycina ta spopularyzowała w Europie wizerunek Matki Bożej Śnieżnej, której kult dynamicznie się rozwijał w zachodnim chrześcijaństwie, zwłaszcza po zwycięstwie floty chrześcijańskiej nad turecką armadą pod Lepanto w roku 1571, łączonym z Jej wstawiennictwem⁹. Obraz Matki Bożej Czerwińskiej jest odwzorowaniem rzymskiego wizerunku, oddającym wszystkie szczególności pierwowzoru (il. 2).

Maryja z Dzieciątkiem Jezus trzymającym księgę Ewangelii ukazana jest w błękitnym płaszczu obwiedzionym złotem i w purpurowej sukni. Krzyż nad Jej czołem oznacza, że jest Matką Zbawiciela, a złota gwiazda na ramieniu przypomina o Jej dziewiczym macierzyństwie. Charakterystyczny układ palców prawej dłoni Madonny wskazuje na dwie natury Chrystusa — boską i ludzką. Pierścień na palcu to znak, że Matka Zbawiciela jest Oblubienicą Boga. W lewej dłoni Maryja trzyma mappę — białą chustę, starożytne insygnium władzy monarszej, które wskazuje na Jej godność Królowej Nieba. Godność tą na czerwńskim obrazie podkreśla też para aniołów prezentujących nad głową Madonny królewską koronę. Gdy insygnium mappy zastąpiło królewskie berło, wierni chustę w dłoni Maryi postrzegali jako symbol Jej opieki i pocieszenia — miała nią ocierać łzy cierpiących i strapionych. Dlatego też Matka Boża Czerwińska czczona jest również pod wezwaniem Matki Bożej Pocieszenia.

Na obrazie czerwńskim rzymski wizerunek został ubogacony dodatkowym motywem — Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus została ukazana na tle bazyliki Santa Maria Maggiore. Malarz wyróżnił charakterystyczne detale jej architektury: wieżę bazyliki, kopułę kaplicy cudownego obrazu Matki Bożej Śnieżnej oraz obelisk stojący przed świątynią. W ten sposób chciano podkreślić związek Czerwińskiej Madonny z Jej rzymskim pierwowzorem. Także w opracowaniu elementów architektury bazyliki Łukasz z Łowicza korzystał z graficznego wzorca, przekazanego mu zapewne przez fundatora obrazu. Tym razem była to rycina

⁸ Por. W.H. Gawarecki, *Opis topograficzno-historyczny Ziemi Wyszogrodzkiej na teraz w obwodzie i Województwie Płockiem położonej*, Warszawa 1823, s. 38.

⁹ Na temat pierwszych podobizn *Matki Bożej Śnieżnej* w Polsce por. ks. W. Smoleń, *Ilustracje świąt kościelnych w polskiej sztuce. Festa Ecclesiastica in arte Polonorum repraesentantur*, Lublin 1987, s. 225–229.

niderlandzkiego grafika i wydawcy, Nicolausa van Aelsta (1526–1613) *Le sette chiese privilegiate di Roma*, wydana za pontyfikatu Sykstusa V w roku 1589¹⁰. Rycina, wielokrotnie wznawiana i redagowana, prezentuje w topograficznym ujęciu siedem rzymskich bazylik patriarchalnych, a wśród nich bazylikę Santa Maria Maggiore jeszcze przed barokową przebudową, ukazaną od strony prezbiterium z wyróżnionymi wspomnianymi wyżej elementami. Łukasz z Łowicza rozmieścił je stosunkowo dowolnie, grupując wokół centralnie przedstawionej postaci Matki Bożej.

Intrygująca jest strona techniczna realizacji malowidła. Łukasz z Łowicza wykonał je techniką tłustej tempery na płótnie naklejonym na drewniane podłoże. Zastosowanie tak usztywnionego podłoża może sugerować, że obraz był planowany do ekspozycji w nastawie ołtarza, który zapewne opat planował ufundować. Z tego też powodu po namalowaniu nowy obraz Matki Bożej pozostawał w skarbcu kościoła¹¹. W latach 30. XVII w. opat Mikołaj Szyszkowski (1621–1634) sprowadził z Krakowa barokową nastawę głównego ołtarza, w której centrum został umieszczony obraz Matki Bożej Czerwińskiej, gdzie pozostaje do dziś.

2. KULT OBRAZU MATKI BOŻEJ CZERWIŃSKIEJ

Ekspozowany w centrum głównego ołtarza świątyni obraz Matki Bożej, otoczony czcią wiernych, wkrótce zasłynął cudami i zaczęły go otaczać liczne wota. Pierwsze cudowne zdarzenie odnotowano dnia 5 sierpnia 1647 r. — niezwykle jasność bijącą od siedmiu świateł, które w zamkniętym kościele miały same zapłonąć przed obrazem i płonąc nie traciły wosku¹². Kolejne cudowne zdarzenia rozsławiły obraz Czerwińskiej Madonny na całe Mazowsze. W tym samym 1647 r. przybywa do Czerwińska król Władysław IV, prosząc Matkę Bożą o zdrowie.

¹⁰ Rycina o wymiarach 41,2 x 52,5 cm, sygnowana: *Le sette chiese privilegiate di Roma Motu proprio Sixti V Pont. Opt. Max. per annos XV Nicolai van Aelst for. Ro. 1589*. Por. M. Królikowska-Dziubecka, *Sette Chiese. Widoki rzymskich kościołów pielgrzymkowych w czasach nowożytnych*, w: *Ex voto. Studia ofiarowane Ojcu Janowi Golonce OSPPE*, red. P. Mrozowski, J. Żmudziński, Jasna Góra w Częstochowie 2012, s. 474–475.

¹¹ W okresie nowożytnym skarbiec czerwińskiego kościoła był zlokalizowany we wschodniej części kaplicy zamykającej północną nawę boczną. Na początku XVI w. kaplicę tą przedzielono murem, tworząc przestrzeń skarbcza. W XX w. mur usunięto, przywracając kaplicy jej pierwotny, romański charakter. Por. J. Nowiński, *Czerwińsk*, s. 48.

¹² Zdarzenie to W.H. Gawarecki relacjonuje za ks. Barcikowskim w następujący sposób: *Roku 1647 dnia 5 sierpnia, o godzinie 9tej wieczorem dała się widzieć nadzwyczajna jasność w kościele z przyniesionych cudownie z zamkniętej zakrystyi siedmiu świateł, na sześciu lichtarzach srebrnych, i siódmym miedzianym zupełnie nieużywanym, postawionych, przy, niewiadomą ręką odslonionym Obrazie wynikającej, na co po kilka razy kapłani, i różnego stanu osoby dość znacznym przeciągiem czasu zapatrywali się ze łzami, i pobożnością*. W.H. Gawarecki, *Opis topograficzno-historyczny ...*, s. 37.

Skuteczność orędownictwa Pani Mazowsza potwierdziło dziękczynne wotum złożone przez króla w tym samym roku, co odnotowali kustosze sanktuarium: *Roku 1647 Naiasnieisy Król Polski Władysław IV. bliski śmierci za ofiarowaniem się do tego obrazu zdrowie otrzymał y Votum oddał*¹³.

Na wieść o cudownych zdarzeniach, którymi zaczął słynąć obraz Matki Bożej, biskup płocki Karol Ferdynand Waza przysłał do Czerwińska komisję trzech teologów: sufragana płockiego bpa Wojciecha Tolibowskiego, audytora biskupa płockiego ks. Ryszczewskiego i kanonika pułtuskiego ks. Mateusza Jagodkiewicza, którzy, po przesłuchaniu pod przysięgą świadków, wydali pozytywną opinię o autentyczności cudów za przyczyną obrazu Matki Bożej w Czerwińsku. Ostatecznie autentyczność cudów potwierdził dekret biskupa Karola Ferdynanda Wazy wydany w dniu 1 lutego 1648 r.¹⁴ Tę datę można uznać za początek oficjalnego kultu obrazu Matki Bożej Czerwińskiej.

Pierwszą publikacją prezentującą cuda jakie miały miejsce za przyczyną Matki Bożej Czerwińskiej jest opracowanie jezuita Łukasza Paprockiego (1606–1657), wykładowcy w kolegium jezuickim w Płocku¹⁵: *O łaskach i cudach, które się działy w kościele Najsł. Panny Maryi Czerwieńskiej*, Warszawa 1650¹⁶. Autor, korzystając z miejscowego archiwum, przedstawił relacje o pierwszych cudownych zdarzeniach oraz łaskach, jakich wierni doznali za pośrednictwem Pani Mazowsza na Jasnej Górze Czerwińskiej. Określenie to zaczęło funkcjonować w oficjalnych dokumentach wystawianych w czerwińskim sanktuarium¹⁷ i związane było z rosnącym kultem cudownego obrazu. W tytule dzieła po raz pierwszy pojawia się określenie wizerunku Matki Bożej jako *Najsł. Panny Maryi Czerwieńskiej*, a czerwińska świątynia uznana jest za Jej kościół-sanktuarium.

Cennym dokumentem historii kultu i sławy obrazu Matki Bożej Czerwińskiej jest rycina wydana 5 sierpnia 1672 r. — w święto Matki Bożej Śnieżnej (!). Została wykonana na zlecenie ówczesnego przeora klasztoru kanoników regularnych, sygnowanego inicjałami *S. A. Ł. Pr. C.*, wykonał ją miedziorytnik podpisany inicjałami *T. A. G.*¹⁸. Rozbudowaną kompozycyjnie i ikonograficznie

¹³ Wotum złożone przez Władysława IV nie zachowało się. Jako ostatni wspomina je W.H. Gawarecki w 1840 r.: *Jest wszystkich wotów 133, na niektórych z nich są data i napisy, z tych przytaczają się: (...) 2. Przez Władysława IV króla polskiego złożone, prosząc o zdrowie dla siebie. Tenże, Opis miasta Czerwińska ...*, s. 39.

¹⁴ Por. W. H. Gawarecki, *Opis topograficzno-historyczny ...*, s. 38.

¹⁵ Por. J. Burakowski, *Łukasz Paprocki*, <<http://www.sierpc.com.pl/show.php?typ=postacie-&id=40>>, (data dostępu: 30.11.2012).

¹⁶ Drugie wydanie ukazało się w 1652 r. w warszawskiej drukarni Piotra Elerta.

¹⁷ Por. W.H. Gawarecki, *Opis topograficzno-historyczny ...*, s. 39.

¹⁸ Rycina, odbita na papierze żeberkowym o wymiarach: 40,4 x 31,7 cm, jest przechowywana w archiwum czerwińskiego sanktuarium, druga znana mi odbitka znajduje się w zbiorach Muzeum Czarotoryskich w Krakowie. Na temat ryciny Por. J. Nowiński, *Obraz cudami wielkimi słynący Panny Mariey Matki Jezusa na Jasnej Górze Czerwienskiej. Rycina z 1672 r. z najstarszym przedstawieniem cudownego obrazu Matki Bożej Czerwińskiej* (art. w druku w Biuletynie Historii Sztuki).

rycinę tytułuje inskrypcja: *Obraz Cudami wielkimi słynący Panny Mariey Matki Iezusa na Jasney Gorze Czerwinsky w Kosciele Canonorum Regul. Lateran.* Rycinę tą kanonicy regularni rozprawdzali wśród pielgrzymów odwiedzających czerwieńskie sanktuarium. Na rytowanym przedstawieniu wizerunek cudownego obrazu, ukazanego w koronach, ale jeszcze bez srebrnej sukienki, otaczają liczne wota i klejnoty oraz miniaturowe sceny cudownych wydarzeń (razem z ich datą roczną), jakie dokonały się za przyczyną Pani Mazowsza. Rycina ta jest najstarszą znaną kopią obrazu Matki Bożej Czerwińskiej. U dołu kompozycji, pomiędzy wizerunkami św. Augustyna i św. Antoniego z Padwy, przedstawiony jest ówczesny widok czerwieńskiego opactwa. Obok kościoła i klasztoru widać na nim budowle dziś już nie istniejące. Rytownik uwiecznił czerwieński klasztor w złotym okresie jego istnienia jako monumentalne, rezydencjonalne założenie, którego wielkość odpowiadała randze miejsca — ówczesny Czerwińsk należał do najznamienitszych i najbogatszych opactw w Rzeczypospolitej. Całość zamyka *Krotka Historia Obrazu i Miejsca tego Czerwińskiego w Xięstwie Mazowieckim w Powiecie Wyszogrodzkim dawnymi czasy słynącego*, gdzie — począwszy od wizyty króla Władysława Jagiełły w 1410 r. — Czerwińsk ukazany został jako miejsce, które *ludzie różnych stanów (...) ze wszystkich stron (...) z nabożeństwem wielkim nawiedzali y do niego się w potrzebach swoich yako do Asyllum uciekali*. W miejscu tym, z woli Opatrzności, zajaśniał cudami Obraz Panny Najświętszej. Tekst kończy strofa najstarszej znanej pieśni do Matki Bożej Czerwińskiej:

*O Gwiazdo Wschodu w Zachód wchodząca
W Xięstwie Mazowszu cudy słynąca
Do ciebie prośby nasze oddaję
Niech w twej opiece prosiem zostaję.
Tyś Matką Synów zgodnych w Koronie
Zechciey mieć Polskę w swojej obronie.*

Data powstania miedziorytu — 5 sierpnia 1672 r. — nie jest przypadkowa. W tym właśnie dniu upłynęło 25 lat od pierwszego cudownego wydarzenia, które rozślawiło obraz Matki Bożej Czerwińskiej. Obie daty dzieńne odnoszą się do historii rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore i czczonego w niej cudownego wizerunku Matki Bożej Śnieżnej. Według tradycji, budowę bazyliki poprzedziło cudowne zdarzenie: 5 sierpnia 352 r. śnieg pokrył wzgórze Eskwilińskie, co odczytano jako znak Matki Bożej dla papieża Liberiusza i patrycjusza rzymskiego Jana, gdzie miała być wzniesiona świątynia ku Jej czci. Od VIII w. w bazylice Santa Maria Maggiore czczony jest obraz Matki Bożej Śnieżnej — *Santa Maria Maior, Salus Populi Romani*, a dzień 5 sierpnia stał się dniem Jej święta. Od połowy XVII w. także w czerwieńskim sanktuarium 5 sierpnia uroczystość obchodzono odpust Matki Bożej Śnieżnej, łącząc go z kultem obrazu Matki Bożej Czerwińskiej. Należy przypomnieć, że obraz ten Łukasz z Łowicza namalował według graficznej reprodukcji cudownego wizerunku *Santa Maria Maior*, prezentując postać Marii z Dzieciątkiem na tle architektury bazyliki Santa Maria Maggiore.

A zatem powstaniu, wyglądowi i rozwijającemu się kultowi obrazu Matki Bożej Czerwińskiej od początku towarzyszył zamysł powiązania go z rzymskim pierwowzorem. W tym momencie nie bez znaczenia jest fakt, że w 1513 r. papież Leon X dokonał afiliacji czerwińskiego opactwa do rzymskiej kongregacji kanoników regularnych na Lateranie. Okoliczność ta wymownie tłumaczy dążenia czerwińskich zakonników, aby na Jasnej Górze Czerwińskiej kultywować rzymską tradycję przez nabożeństwo do maryjnego wizerunku, który z rzymskim oryginałem łączy nie tylko wygląd, ale i fakt cudowności.

W tym miejscu należy wspomnieć jeszcze jedną publikację, wydaną w Warszawie w 1752 r. — *Tron Náyiasniejszey Nieba y Ziemi Krolowey Nayswiętszey Maryi Panny, Przecudowney w Obrazie Jasney Gory Czerwinskyey (...) na 20. Stopniach z krotkim Nabożeństwem wystawiony*, opisującą historię, cuda i nabożeństwo do Matki Bożej Czerwińskiej. Jej autor, sygnujący się wewnątrz publikacji inicjałami W. O., w rozbudowanym tytule przywołuje osobę opata Jana Fabiana Zdzieborskiego (1740–1757), przez co została ona mylnie związana z jego autorstwem¹⁹. Kolejne z dwudziestu stopni tytułowego tronu opisują rymowanymi strofami historię Czerwińska i obrazu Matki Bożej oraz rozmaite kategorie licznych już wówczas cudów, jakie odnotowały kroniki sanktuarium. Na końcu autor zamieścił zbiór modlitw i pieśni do Matki Bożej Czerwińskiej. Przytaczam jedną z nich, charakterystyczną dla okoliczności, w jakich była śpiewana: *Pionska (sic!) Przy otwieraniu Obrazu Nays: Maryi P. na Notę: Zawitay Ukrzyżowany &c. Witay z Nieba Perło droga / W tym Obrazie Matko Boga; / Prosiemy Ciebie, / W każdej potrzebie / Day ratunek pożądaný*. Przysyłanie cudownych obrazów jest praktyką powszechnie znaną, w przypadku Czerwińska dokonywano tego za pomocą dwóch tekstylnych zasłon rozpiętych na ołtarzu przed obrazem, ich obecność i formę dokumentuje najstarsza fotografia wizerunku Matki Bożej Czerwińskiej z 1899 r., reprodukowana przez Zygmunta Glogera²⁰. W 1936 r. zamontowano w ołtarzu opuszczany obraz, który przysyłania cudowny wizerunek. Zasuwany obraz namalował Władysław Wincze (1901–1992), architekt, projektant i malarz, związany w latach 30. XX w. ze środowiskiem „Ładu”. Kompozycja prezentuje św. Jana Bosko klęczącego przed wizerunkiem Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w otoczeniu aniołów, u dołu przedstawiony jest widok na zabudowania czerwińskiego kościoła i klasztoru.

Nieprzerwany kult obrazu Matki Bożej Czerwińskiej oraz liczne łaski, jakie wierni otrzymują za Jej stawieństwem, dały podstawę do koronacji cudownego wizerunku koronami papieskimi. Ten podniosły akt miał miejsce dnia 6 września

¹⁹ Por. *Bibliografia polska Karola i Stanisława Estreicherów*, t. 35, Kraków 2007, s. 154.

²⁰ Por. Z. Gloger, *Dolinami rzek. Opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy*, Warszawa 1903, s. 131. Publikacja jest dostępna m.in. na stronie internetowej Gdańskiej Biblioteki Cyfrowej, <<http://www.gbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=648&from=FBC>>, (data dostępu: 2.12.2012).

1970 r. W imieniu papieża Pawła VI korony na głowy Chrystusa i Jego Matki założył prymas Polski, kard. Stefan Wyszyński, współkoronatorami byli: abp Antoni Baraniak, metropolita poznański, bp płocki Bogdan Sikorski i jego bp pomocniczy Jan Wosiński. Korony w typie korony królewskiej z dominującym motywem stylizowanych lilii, ze złożonego srebra, wysadzone szlachetnymi kamieniami, wykonał brat Marian Jastrzębski, złotnik z Niepokalanowa.

3. WYBRANE WOTA

Obraz ten wyobraża Pannę Maryą w żywych kolorach, postawy wzniesionej w widzach cześć i tkliwe przeniknienie, trzymającą na ręku syna, Zbawiciela świata. Suknie dwie srebrne dobrze złożone, i korony sadzone drogiemi kamieniami wytwornej roboty złotniczej, są jego przyozdobieniem. Wota liczne ze srebra w koło go otaczają, jak równie i filary ołtarza całkowicie niemi są pokryte, i te dowodzą łaski przez ofiarujących pozyskane. Między temi są wota znacznej wielkości przez króla Władysława IV, Macieja Łubieńskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego, Andrzeja Załuskiego biskupa płockiego, i inne znakomite osoby złożone²¹. Relacja Wincentego Hipolita Gawareckiego, uzupełniona w przypisie wyliczeniem kilkunastu wotów, jest najstarszym opisaniem bogatego niegdyś zespołu tablic wotywnych zgromadzonych w czerwieńskim sanktuarium. Gawarecki podaje liczbę 133 wotów, do dzisiaj, mimo kontrybucji i kradzieży, zachowało się ponad sto historycznych srebrnych plakiet wotywnych. W przeszłości, co dokumentują rycina z 1672 r. i relacja Gawareckiego, wota otaczały bezpośrednio cudowny wizerunek oraz były zawieszane na ołtarzu, a także na ścianach prezbiterium²²; ostatnia lokalizacja jest obecnie miejscem ekspozycji większości zachowanych wotów. Cennym dokumentem dawnej aranżacji wotów przy obrazie Matki Bożej Czerwińskiej jest wspomniana już fotografia z roku 1899²³.

Wśród znamienitszych wotów Gawarecki wyróżnia niezachowane wotum króla Władysława IV, o którym była już mowa wcześniej²⁴. Do królewskich darów wotywnych, również dziś nie zachowanych, należy dodać jeszcze dwadzieścia jeden chorągwi kozackich, które przed ołtarzem Matki Bożej w 1651 r., po zwycięskiej bitwie pod Beresteczkiem, złożył w Czerwińsku król Jan Kazimierz (osiem przesłał na Jasną Górę w Częstochowie, a dwie do katedry we Lwowie).

²¹ W.H. Gawarecki, *Opis miasta Czerwińska ...*, s. 38–39.

²² Zwyczaj zawieszania srebrnych wotów bezpośrednio na cudownych obrazach Jowita Jągła, autorka wydanej ostatnio monografii poświęconej wotom, uważa za zjawisko charakterystyczne dla kultury sarmackiej, Por. Taż, *Wieczna prośba i dziękczynienie. O symbolicznych relacjach pomiędzy sacrum i profanum w przedstawieniach wotywnych z obszaru Polski Centralnej*, Warszawa 2009, s. 84.

²³ Por. przypis 20.

²⁴ Por. przypis 13.

A także wotum króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego, które przesłał do Czerwińska w 1661 r. w podziękowaniu za odzyskane zdrowie²⁵.

Wśród zachowanych plakiety wotywnych najstarsze pochodzą z lat 40. XVII w., dokumentując początek kultu cudownego obrazu Pani Mazowsza; najpóźniejszymi są wota złożone w XIX oraz w XX w. Kute, trybowane, cyzelowane i ryte plakiety wykonali w większości anonimowi złotnicy, na kilku zachowały się znaki warsztatów z Torunia, Gdańska, Warszawy i Krakowa. Rozmiar, cenny kruszec oraz poziom artystyczny wielu zachowanych wotów świadczą o hojności oraz wysokim statusie społecznym donatorów. Najbardziej charakterystyczne i typowe są tabliczki wotywny z postacią wotanta, prezentujące w dekoracyjnym obramieniu ofiarodawcę (lub ich grupę) klęczącego w błagalnej pozie przed wizerunkiem Matki Bożej, ukazanym w obłokach²⁶. Są też wota dokumentujące obrazem lub inskrypcją cudowne wydarzenie bądź intencję ofiarodawcy, np. ocalenie miasta, uzdrowienie dziecka, uzdrowione członki ciała, uczczenie Maryi i Jezusa, lub Ich imion, ozdobnymi monogramami.

Przedstawienie wszystkich wotywnych plakiety z czerwńskiego sanktuarium przekracza koncepcję tego opracowania²⁷. W dokonanym wyborze pragnę zaprezentować najstarsze oraz artystycznie i treściowo najciekawsze wota.

Najstarszym sygnowanym wotum jest srebrna plakietka z kutego, trybowanego i rytowanego srebra, o wymiarach 23,3 x 21 cm, ofiarowana w 1648 r. przez członków Arcybractwa Różańcowego z Zakroczymia (il. 3). Rozbudowana, rytowana kompozycja prezentuje Matkę Bożą z Dzieciątkiem Jezus na obłokach ponad zabudowaniami płonącego miasta, które opuścili mieszkańcy i w błagalnych pozach proszą o ratunek Matkę Bożą. U dołu plakiety wyryta jest inskrypcja: *AUGUST~SMÆ CÆLI TERRÆQ REGINÆ ARCHCO / NIRTNTAS* [archiconfraternitas] *SS ROSARII ZACROCIM~ AD SCRTISSIMORUM PEDUM / OSCULUM OFFERT D I IUN: 1648*. Niżej, w kartuszu ramy, wyryty jest herb Kościoła z inicjałami *P K / P Z*.

7 maja 1650 r. srebrne wotum złożył w Czerwińsku prymas Polski, abp gnieźnieński Maciej Łubieński, w podziękowaniu za ocalenie od pożaru jego zimowej rezydencji w Skierniewicach. Plakietka o wymiarach 24 x 21,3 cm, wykonana jest z kutego, trybowanego, cyzelowanego i rytowanego srebra, częściowo złożonego (il. 4). Prezentuje arcybiskupa klęczącego przed Matką Bożą z Dzieciątkiem Jezus, ukazanymi na obłokach. Donatorowi towarzyszy wizerunek jego herbu

²⁵ Por. *Tron Nayaśniejszey Nieba y Ziemi Krolowej...*, *Stopień XII, cud 108*.

²⁶ Wota z klęczącym wotantem stanowią najczęstszy typ wotywnych przedstawień, Por. J. Jagła, *Wieczna prośba i dziękczynienie...*, s. 115–116.

²⁷ Dokumentację czerwńskich wotów przeprowadzili w latach 70. XX w. pracownicy Instytutu Sztuki PAN przy okazji opracowywania Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce, Por. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, pod red. J. Łozińskiego i B. Wolff-Łozińskiej, t. 10: *Dawne województwo warszawskie*, z. 16: *Płońsk i okolice*, oprac. I. Galicka, H. Sygietyńska, T. Mroczko, Warszawa 1979, s. 23–25.

Pomian, opisanego inicjałami *M Ł / A G* oraz inskrypcja ujęta kartuszem: *DIVÆ DEIPARÆ CZERVINENSI MIRACULIS / CLARÆ OB MITIGATUM INCENDIUM QUOD SQUIERNIEVI / CIOS LOCUM RESIDENTIÆ PER HYEMEM ARCHIEPISCOPALIS / 16 MAR: ANNO 1650 SUBITA VI AC PERICULO INCENTI / CORRIPUERAT, MATHIAS ŁUBIENSKI ARCHIEPISCOP, / GNESNEŃ LEGATUS NATUS REGNI POLONIÆ PRIMAS / ET PRIMUS PRINCEPS PIÆ GRATITUDINIS ET DEVOTIO / NIS ERGO CZERVINSCUM VENIENS 7 MAI AN / NO QUI SUPRA EX VOTO APPENDIT*. Postaci Matki Bożej i arcybiskupa oraz herb i kartusz z inskrypcją są wyzłocone.

W 1664 r. okazałe wotum złożyli mieszkańcy Zakroczymia wraz ze swym proboszczem. Owalna plakietka z kutego, trybowanego, cyzelowanego i rytowanego srebra, o wymiarach 49,5 x 43 cm, prezentuje malowany olejno widok Zakroczymia od strony Wisły z ukazaniem na obłokach wizerunkiem Matki Bożej Czerwińskiej (il. 5). U dołu kompozycji umieszczona jest rytowana inskrypcja: *CIVES ZACROCIMENSIS CUM SUO PAROCHO EXOLUUNT / VOTUM BMV CERVINENSI A 1664 / MENSE AUGUSTO*. Na rewersie, złotymi literami, wypisana jest wierszowana inskrypcja: *Przeczysta Boża Matko, Tobie ten wdzięczności / oddaję upominek: żeś nas od wszystkich ścisłości / wybawiła przyczyną u Syna Twojego / dziękując i kościoły: Żeś ich od szwedzkiego / zachowała pożaru, także morowego / uchowałaś powietrza nieuchronnego / Tobie te przypisując i lud swoje zdrowie / prezentuje i że Zwiaskowie [Szwedzi] / nie byli tak szkodliwi, Tobie Panno dzięki / oddają, w Twojej opiece być chcemy na wieki*²⁸.

Około połowy XVII w. wotum dla uwielbienia Boga za Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny złożył ofiarodawca sygnowany inicjałami *W. B.* (il. 6). Plakietka ze srebra partiami złoconego, kutego, trybowanego i rytowanego, prezentuje na obłokach Matkę Bożą z Dzieciątkiem Jezus oraz inskrypcję: *REGI SÆCULORUM IMORTALI ET / INVISIBILI SOLI DEO HONOR ET / GLORIA QUIA SINE ULLO PECCATO / CONCEPTA EST SACRA VIRGO / MARIA W. B.* Postać Matki Bożej, pole inskrypcji oraz ornamentalne obramienie plakietki są wyzłocone.

W roku ok. 1700 efektowną plakietę wotywną w podzięce za odzyskane zdrowie ofiarował donator podpisany jak *pauper cliens A. K.* Plakietka, o wymiarach 23,5 x 26 cm, wykonana z kutego, trybowanego, cyzelowanego i grawerowanego srebra, jest sygnowana puncą gdańskiego złotnika Nataniela Schaublitza (czynny w latach 1690–1726, il. 7). Wotum prezentuje w dekoracyjnym obramieniu postać Marii z Dzieciątkiem w typie *Niewiasty Apokaliptycznej*. Poniżej obłoków wyryta jest inskrypcja: *PRO RECUPERATA SALUTE DONUM / SUSCIPEO SALUS INFIRMORUM / QUOT DAT TIBI PAUPER CLIENS A. K.*

Z tego samego czasu pochodzi para oryginalnych wotywnych plakiet prezentujących w ornamentálním obramieniu ażurowe monogramy imion Jezusa

²⁸ Tekst podają za: K. Dębski, *Pani Mazowska, Czerwińsk*, Warszawa 1996, s. 40.

i Maryi (il. 8). Wykonane ze srebrnej, kutej, trybowanej i ciętej blachy, o wymiarach 32 x 27 cm, były pierwotnie eksponowane bezpośrednio przy cudownym obrazie, co dokumentuje fotografia z 1899 r. Obecnie, jak większość wotów, znajdują się na ścianach prezbiterium.

Również ok. 1700 r. zostało ofiarowane wotum za uzdrowienie dziecka (il. 9). Wykonane ze srebrnej, kutej, trybowanej i cyzelowanej blachy, o wymiarach 26 x 37 cm, prezentuje leżące w powijakach dziecko, nad którym ukazany jest wizerunek Matki Bożej Czerwińskiej z czerwińską świątynią w tle. Po prawej stronie kompozycji przedstawiono bliżej nieokreślony kościół.

Jako ostatnie w tym wyborze wotywnych plakiet chciałbym zaprezentować wotum złożone w maju 1957 r. przez salezjanów i parafian Czerwińska w 300. rocznicę ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza i ogłoszenia Maryi Królową Korony Polskiej (il. 10). Srebrna plakietka, o wymiarach 44 x 29 cm, wysadzana półszlachetnymi kamieniami, ma kształt ryngrafu, w którego górnej części ukazany jest trybowany w srebrze i otoczony promieniami wizerunek M. B. Czerwińskiej, poniżej wyryta jest inskrypcja: *W 300-LECIE KRÓLOWANIA / NIEPOKALANEJ WSPOMOŻYCIELKI / NAD POLSKĄ / W DOWÓD WDZIĘCZNOŚCI / ZA ODEBRANE ŁASKI / SALEZJANIE I PARAFIANIE / CZERWIŃSKA / W MAJU 1957 R.*

Najcenniejszym z czerwińskich wotów jest srebrna sukienka dla cudownego obrazu, którą ofiarował w 1686 r. ks. Franciszek Józef Jagodkowicz, kanonik regularny i proboszcz w Krasnem (il. 11). Wykonana z kutej, trybowanej i partiami złożonej blachy srebrnej, powtarza kształt malowanych szat Matki Bożej i Dzieciątka Jezus, pozostawiając odkryte partie twarzy oraz dłonie postaci. Szaty ubogacone są bogatą dekoracją kwiatową, która naśladuje wątek złotolitych tkanin. Z lewej strony, w kwiatowy deseń wkomponowana jest postać patrona fundatora, św. Franciszka z Asyżu, oraz opleciony laurem i zwieńczony gorejącym sercem owalny kartusz z inskrypcją: *Roku Pańskiego 1686 27 grudnia — Najwyższemu i Wszechmogącemu Bogu, Najświętszej Dziewicy Maryi, największy ze wszystkich i najbardziej zasługujący na odrzucenie grzesznik, niegodny Kanonii Czerwińskiej, zakonnik — to nikle i nędzne dzieło rąk, ofiarowując poświęca: Józef Jagodkiewicz (sic!), Kanonik Regularny Laterański, pierwszy prepozyt w Krasnem*²⁹. Po drugiej stronie, na krawędzi szaty Jezusa, ukazany jest na obłoku św. Józef. Dolna część sukienki wyraźnie różni się od głównej jej partii, do której została później dodana, co w przypadku dekorowanych srebrnymi aplikacjami wizerunków było częstą praktyką³⁰.

Od połowy XVII w. cudownemu obrazowi towarzyszą królewskie korony, ofiarowane jako dziękczynne wotum. Są podstawy, aby twierdzić, że obraz

²⁹ Tekst w polskim tłumaczeniu podaje za: K. Dębski, *Pani Mazowska...*, s. 16.

³⁰ Por. M. Karpowicz, *Uwagi o aplikacjach na obrazy i roli sreber w dawnej Rzeczypospolitej*, w: Tenże, *Sztuki polskiej drogi dziwne*, Bydgoszcz 1994, s. 74–81.

posiadał ich kilka kompletów. Zachowały się trzy srebrne, złożone, trybowane i cyzelowane, ażurowe korony barokowe z 2. połowy XVII w., wysadzone półszlachetnymi kamieniami (dwie w komplecie). Na otoku pojedynczej korony z głowy Dzieciątka Jezus widnieje inskrypcja fundatorów: *IAN SOBANIA IADWIGA ZONA / IEGO*. Barokowe korony eksponowane są obecnie wśród innych wotów na ścianie prezbiterium³¹.

4. KONSERWACJE OBRAZU

Jak już zostało wyżej wspomniane, obraz Matki Bożej Czerwińskiej został namalowany tłustą temperą na płótnie przyklejonym do drewnianego podłoża. W pierwotnej postaci malowidło posiadało wymiary 235 x 150 cm. O renowacjach obrazu w przeszłości nie ma żadnych informacji.

W 1957 r. przeprowadzono pierwszą, niestety bardzo niefachową konserwację obrazu, która nie została w żaden sposób udokumentowana. Płótno zostało wówczas odspojone od mocującego je drewnianego podłoża i po zdublowaniu na masę woskowo-żywiczną rozpięte na krosnach. Pierwotny, prostokątny kształt został zmieniony przez dodanie półkolistego zwieńczenia, dopasowanego do wykroju ramy w centrum ołtarza. Po dublażu obraz miał wymiary 298 x 163 cm. Podczas odspajania płótna od podłoża naruszona została warstwa malarska, którą uzupełniono kitami ze źle opracowaną powierzchnią. Niemal cała powierzchnia obrazu została przemalowana farbami olejnymi, które przykryły oryginalną malaturę, deformując partie anatomiczne i tło malowidła.

W 2008 r. podjęto decyzję o ponownej konserwacji obrazu. Zgodnie z przyjętym programem, konserwacja miała być przeprowadzona w dwóch etapach. Etap pierwszy przewidywał usunięcie dublażu, przywrócenie obrazowi oryginalnych rozmiarów, rozprostowanie powierzchni płótna, oczyszczenie odwrocia z masy woskowo-żywicznej, usunięcie przemalowań i źle założonych kitów, konsolidację warstwy malarskiej, ponowny dublaż z zastosowaniem bezpiecznych technik. Tę część konserwacji, poczynawszy od maja 2008 r., przeprowadził konserwator dzieł sztuki ks. mgr Andrzej Kulesza z Torunia.

Po zakończeniu pierwszej fazy konserwacji w 2010 r. obraz wrócił do Czerwińska. W lipcu 2012 r. rozpoczęto planowany drugi etap konserwacji, którego celem było przywrócenie pierwotnych walorów obrazu; zakończono go w sierpniu tego samego roku. Tym razem prace konserwatorskie prowadziła na miejscu w Czerwińsku konserwator dzieł sztuki mgr Dorota Zemła z Warszawy. Z ramienia Towarzystwa Salezjańskiego ostatni etap prac konsultował ks. dr Janusz Nowiński SDB. Ubytki warstwy malarskiej zostały wówczas uzupełnione plastycznymi kitami, w miejscach ubytków położono retusz malarski, zrekonstruowano

³¹ Korony historyczne i współczesne reprodukowane są w książce J. Nowiński, *Czerwińsk*, s. 61.

zniszczone w latach 50. partie architektury w tle, całość powierzchni malowidła została zabezpieczona warstwą werniksu. Ponieważ większość malowanych partii obrazu jest przysłonięta srebrnymi sukienkami, postanowiono wykonać kopię wizerunku Matki Bożej Czerwińskiej, która będzie eksponowana dla pielgrzymów na rewersie głównego ołtarza w apsydzie prezbiterium.



1. Hieronymus Wierix, *Santa Maria Maior*, ok. 1600, miedzioryt.
Fot. Trustees of the British Museum.



2. Łukasz z Łowicza, *Matka Boża Czerwińska*, 1612 r., tempera na płótnie, stan po konserwacji w 2012 r. Fot. Janusz Nowiński.



3. Srebrne wotum Arcybractwa Różańcowego z Zakroczymia, 1648 r.
Fot. ks. Andrzej Kulesza.



4. Srebrne wotum prymasa Polski, abpa Macieja Łubieńskiego, 1650 r.
Fot. ks. Andrzej Kulesza.



5. Srebrne wotum mieszkańców i proboszcza Zakroczymia, 1664 r.
Fot. ks. Andrzej Kulesza.



6. Srebrne wotum ofiarodawcy sygnowanego inicjałami *W. B.*, ok. połowy XVII w.
Fot. Jacek Kusiński.



7. Nataniel Schaublitz, srebrne wotum ofiarodawcy sygnowanego *pauper cliens A. K.*, ok. 1700 r. Fot. Jacek Kusiński.



8. Srebrne wotum z inicjałem imienia Jezus, ok. 1700 r. Fot. Jacek Kusiński.



9. Srebrne wotum za uzdrowienie dziecka, ok. 1700 r. Fot. Jacek Kusiński.



10. Srebrne wotum salezjanów i mieszkańców Czerwińska, 1957 r. Fot. Jacek Kusiński.



11. Obraz Matki Bożej Czerwińskiej w srebrnej sukience ofiarowanej w 1686 r. i w koronach papieskich z 1970 r. Fot. Janusz Nowiński.

400 YEARS' PRESENCE OF THE MIRACULOUS PAINTING OF OUR LADY
OF CONSOLATION (MATKI BOŻEJ CZERWIŃSKIEJ)
AT JASNA GÓRA IN CZERWIŃSK

Summary

The cult of Our Lady in the Czerwińsk church of the Canons Regular dates back to the church's beginnings. It was dedicated to the Blessed Virgin Mary, which is confirmed in the bull of Pope Hadrian IV from 1155. The patroness of the church and the abbey has always been especially venerated there, as witnessed in the monastery's liturgy and customs. In 1612, Łukasz of Łowicz was commissioned by the Czerwińsk Canons Regular to do a painting of Our Lady (figs. 1, 2) modelled on Our Lady of the Snows (S. Maria Maior, Salus Populi Romani, fig. 1) from the Roman Basilica of Santa Maria Maggiore. Around 1630, the painting was placed on the new high altar. Venerated by the faithful, it came to be known as miraculous. Miracles had been testified to since 1647, and were officially recognized in 1648. The cult of the painting of Our Lady of Czerwińsk in Her sanctuary, called the Jasna Góra of Czerwińsk has continued uninterrupted to this day. On September 6, 1970, the painting was crowned with papal crowns by Cardinal Stefan Wyszyński, Primate of Poland. In the Czerwińsk sanctuary over 100 silver votive plates offered by pilgrims have been preserved (figs. 3–10), the oldest of them dating from the 1640s.

transl. Magdalena Iwińska

Keywords: painting of Our Lady of Czerwińsk, Our Lady of Czerwińsk, Czerwińsk, Marian cult

Nota o Autorze: ks. dr Janusz Nowiński SDB — historyk sztuki, pracownik Instytutu Historii Sztuki UKSW, kustosz zabytków dawnego opactwa w Łądzie, konsultant Towarzystwa Salezjańskiego Inspektorii pw. św. Wojciecha w zakresie sztuki sakralnej i konserwacji zabytków, organizator i współautor wystaw sztuki współczesnej, twórca koncepcji i współautor projektów wystroju wnętrz sakralnych.

Słowa kluczowe: Obraz Matki Bożej Czerwińskiej, Matka Boża Czerwińska, Czerwińsk, kult maryjny